Gródzyny 20.V. 1915.

Szanowny Obywatelu!

Protest Wasz przeciw mojej odmowie co do oficerów otrzymałem. Niestety nic pod tym względem zmienić nie jestem w stanie. Istotne powody mego postanowienia są następujące.

Otrzymałem tutaj decyzję, że dalsze wzmocnienie artylerii przy brygadzie nie będzie miało miejsca. Decyzja nic nie mówi czy się to tyczy i IV baterii, czy też IV bateria jednak łaskawie będzie do oddziału oddaną. Wobec tego zaś, że dotychczasowe moje doświadczenie z zagadnieniami wszelkich sztabów w stosunku do mego oddziału każą zawsze wnosić, że wszelka niejasność powinna być tłumaczona nie na korzyść oddziału lecz na szkodę, straciłem wszelką nadzieję, że IV bateria kiedykolwiek będzie stanowiła część składową oddziału. Zrozumienie więc łatwe, że dezorganizowanie już istniejącej baterii dla tego, aby powstała nowa bateria, która ugrzęznie gdzieś albo w Karpatach, albo w marudenhauzie piotrkowskim nie chcę i nie mogę. Natomiast mogę Wam przyrzec, że wraz z przybyciem tu baterii IV-ej chociażby niedostatecznie przećwiczonej, wszelkie zarządzenia wasze regulujące .... wewnętrzne życie artylerii, znów znajdą we mnie nie przeszkodę lecz poparcie. Zwrócę też waszą uwagę i na to, że w istocie praca artylerii w obecnej chwili jest poważna a wkrótce prawdopodobnie będziemy już w marszu. Byłoby więc bardzo do życzenia, aby IV bateria jeszcze prędzej znalazła się - jeżeli to wogóle jest możliwe, tutaj, gdyż jeśli jest jakaś niejasność sytuacji w sprawie przynależności baterii do mego oddziału, to niechybnie zwiększy się ona znacznie z chwilą jakichkolwiek poczynań naszych.

Taka jest najistotniejsza przyczyna dla której odmówiłem waszemu żądaniu odsyłania stąd oficera i dlatego wszystkie wasze argumenty nie zaczepiające tej najistotniejszej sprawy, przemówić do mnie nie mogły.

Niepotrzebnie też sądzicie, że jakikolwiek wpływ tu mieć mogły prośby czy też argumenty Śniadeckiego.

Serdeczne uścisnienie dłoni z wyrazami nadziei że się prędko zobaczymy łączę

J.Piłsudski.